

Sygn. akt **XXVII Ca 3390/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Fronczak
Sędziowie:	SO Katarzyna Parczewska (spr.) SR del. Renata Drozd-Sweklej
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Ślebzak

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. B.

przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 26 kwietnia 2016 r., sygn. akt I C 2659/15

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla m.st. Warszawy w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSR Renata Drozd – Sweklej SSO Agnieszka Fronczak SSO Katarzyna Parczewska

**Sygn. akt XXVII Ca 3390/16**

## UZASADNIENIE

Powód B. B. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego Przedsiębiorstwa Państwowego (...) z siedzibą w W. łącznej kwoty 50 878,98 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, obejmującej a) kwotę 38.000 zł. tytułem ubytku wartości lokalu mieszkalnego powoda w związku z ograniczeniami w korzystaniu z lokalu przewidzianymi dla obszaru ograniczonego użytkowania b) kwotę 12 878,98 zł. tytułem kosztów rewitalizacji akustycznej nieruchomości powoda w związku z narażeniem lokalu na podwyższony poziom hałasu powodowanego oddziaływaniem akustycznym lotniska (...) im. (...) w W. w obszarze ograniczonego użytkowania. Powód domagał się nadto ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości w zakresie ubytku wartości lokalu mieszkalnego powoda, jak i kosztów nakładów na rewitalizację akustyczną oraz zasądzenia na swoją rzecz od

pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powód wskazał, iż jest właścicielem nieruchomości lokalowej położonej przy ul. (...) w W., zlokalizowanej w obszarze ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W. wprowadzonego Uchwałą nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W..

Pozwany Przedsiębiorstwo Państwowe (...) z siedzibą w W. domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda, podnosząc, iż nie wykazał on, aby nieruchomość znajdowała się w obszarze ograniczonego użytkowania. Zaznaczył ponadto, że upłynął określony w art. 129 ust. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 Prawo ochrony środowiska dwuletni termin zawity, w czasie którego powód mógł występować z roszczeniami przedstawionymi w pozwie. Wskazał, że pismo powoda z dnia 25 lipca 2013r. zatytułowane „Zgłoszenie roszczenia w trybie art. 129 ust. 4 ustawy Prawo ochrony środowiska wraz z zawezwaniem do podjęcia negocjacji w sprawie ustalenia wartości szkody” jest wadliwe, bowiem powód nie wskazał w nim żadnej kwoty, a zgodnie z poglądami judykatury i doktryny roszczenie to uprawnienie skonkretyzowane pod względem treści i podmiotu, polegające na tym, iż uprawniony może żądać, aby zobowiązany zachował się w ściśle określony sposób. Dodatkowo pozwany wskazał, iż brak jest racjonalnych podstaw, aby dopuścić możliwość zastosowania do instytucji terminu zawitego norm regulujących termin przedawnienia, w szczególności przepisów o możliwości przerwania lub zawieszenia biegu terminu przedawnienia. Co więcej, zgodnie z aktualnym stanowiskiem Sądu Najwyższego oświadczenie zawierające zgłoszenie roszczenia musi dotrzeć do podmiotu zobowiązanego przed upływem terminu wskazanego w art. 129 ust. 4 u.p.o.ś. Skoro zaś powód nie wykazał, by oświadczenie dotarło do pozwanego przed upływem terminu zawitego, powództwo winno podlegać oddaleniu w całości bez konieczności przeprowadzania postępowania dowodowego. Pozwany wskazał również, iż w świetle powyższego nie jest też możliwe zastrzeżenie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, bowiem wszystkie roszczenia, które nie zostały skonkretyzowane i których uprawniona osoba nie dochodziła w ciągu 2 lat, wyekspirowały. Z ostrożności procesowej pozwany zaznaczył również, iż powód nie wykazał ograniczeń wynikających z obszaru ograniczonego użytkowania, które mogłyby skutkować zmniejszeniem wartości nieruchomości, w tym związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania a rzekomą szkodą w postaci obniżenia wartości nieruchomości.

***Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3651 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.***

***Sąd Rejonowy oparł się o następujące ustalenia faktyczne:***

W dniu 9 lutego 2009 roku powód B. B. na podstawie umowy darowizny zawartej z K. B. i E. B. przed notariuszem B. G. (Rep. (...)) nabył spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy- Mokotowa w W. XIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). Nieruchomość położona w W. przy ul. (...) znajduje się w całości w obszarze ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W., poza strefami Z1 i Z2, ustanowionym na podstawie Uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W., oraz nie była położona w obszarze ograniczonego użytkowania, utworzonego Rozporządzeniem nr 50 Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r., w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W.. Pismem z dnia 25 lipca 2013 r., doręczonym w dniu 26 lipca 2013 r., zatytułowanym „Zgłoszenie roszczenia w trybie art. 129 ust. 4 ustawy Prawo ochrony środowiska wraz z zawezwaniem do podjęcia negocjacji w sprawie ustalenia wysokości szkody”, B. B. zgłosił pozwanemu roszczenie z tytułu ubytku wartości nieruchomości oraz z tytułu nakładów na rewitalizację akustyczną budynku/lokalu w związku z posadowieniem nieruchomości w W. przy ul. (...) w obszarze ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W., ustanowionym na mocy uchwały Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. oraz ograniczeniami w korzystaniu z nieruchomości z powyższego faktu wynikającymi. W piśmie z dnia 25 lipca 2013r. B. B. wniósł o podjęcie negocjacji, w tym w szczególności poprzez wspólne powołanie należnych biegłych,

celem wyliczenia wysokości wyżej wymienionych roszczeń. Wskazał jednocześnie, że brak podjęcia negocjacji do dnia 31 lipca 2013 r. skutkować będzie skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego.

W dniu 1 sierpnia 2013 r. B. B. złożył do Sądu wnioski o zażalenie Przedsiębiorstwa Państwowego (...) z siedzibą w W. do zawarcia ugody o następującej treści: przeciwnik Przedsiębiorstwo Państwowe (...) z siedzibą w W. zapłaci na rzecz wnioskodawcy B. B. kwotę 57.500 zł, z czego a) kwotę 38 000 zł. tytułem ubytku wartości lokalu mieszkalnego powoda w związku z ograniczeniami w korzystaniu z lokalu przewidzianymi dla obszaru ograniczonego użytkowania i b) kwotę 19 500 zł. tytułem kosztów rewitalizacji akustycznej nieruchomości powoda w związku z narażeniem lokalu na podwyższony poziom hałasu powodowanego oddziaływaniem akustycznym lotniska (...) im. (...) w W. w obszarze ograniczonego użytkowania. Ponadto B. B. wniósł o ustalenie w ugodzie odpowiedzialności przeciwnika za szkody mogące powstać w przyszłości w zakresie ubytku wartości lokalu mieszkalnego powoda jak i kosztów nakładów na rewitalizację akustyczną. Odpis wniosku B. B. o zażalenie do próby ugodowej wraz z zawiadomieniem o terminie posiedzenia wyznaczonym na dzień 18.12.2013r. został doręczony Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) z siedzibą w W. w dniu 28 października 2013 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, które nie budziły wątpliwości Sądu co do ich autentyczności bądź zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy i nie były kwestionowane przez żadną ze stron niniejszego postępowania, a także na podstawie twierdzeń stron przyznanych wprost i niezaprzeczonych przez stronę przeciwną, w oparciu o regulacje art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe strony powodowej o przeprowadzenie dowodów z: opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości i opinii biegłego z zakresu konstrukcji budowlanych, albowiem w ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, natomiast przeprowadzenie zawnioskowanych dowodów było niecelowe na gruncie przedmiotowej sprawy. Wnioski dowodowe strony powodowej miały znaczenie dla ustalenia wysokości roszczenia, a do chwili zamknięcia rozprawy powód nie wykazał, aby roszczenie, z którym wystąpił przeciwko pozwanemu w ogóle było uzasadnione co do zasady.

***W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.***

Sąd Rejonowy wskazał, że podstawę prawną dochodzonego przez powoda roszczenia stanowi art. 129 ust. 1-4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2013r., poz. 1232). Zgodnie z dyspozycją powołanego przepisu, jeżeli w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, korzystanie z niej lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone, właściciel nieruchomości może żądać wykupienia nieruchomości lub jej części (ust. 1). W związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości (ust. 2). Roszczenie, o którym mowa w ust. 1 i 2, przysługuje również użytkownikowi wieczystemu nieruchomości, a roszczenie, o którym mowa w ust. 2, także osobie, której przysługuje prawo rzeczowe do nieruchomości (ust. 3). Z roszczeniem, o którym mowa w ust. 1-3, można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości.

Sąd Rejonowy podniósł, że zgodnie z dyspozycją art. 135 ust. 1 ustawy Prawo ochrony środowiska, jeżeli z przeglądu ekologicznego albo z oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko wymaganej przepisami ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, albo z analizy porealizacyjnej wynika, że mimo zastosowania dostępnych rozwiązań technicznych, technologicznych i organizacyjnych nie mogą być dotrzymane standardy jakości środowiska poza terenem zakładu lub innego obiektu, to dla oczyszczalni ścieków, składowiska odpadów komunalnych, kompostowni, trasy komunikacyjnej, lotniska, linii i stacji elektroenergetycznej oraz instalacji radiokomunikacyjnej, radionawigacyjnej i radiolokacyjnej tworzy się obszar ograniczonego użytkowania. Obszar ograniczonego użytkowania dla przedsięwzięcia mogącego zawsze znacząco oddziaływać na środowisko w rozumieniu ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale

społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, lub dla zakładów, lub innych obiektów, gdzie jest eksploatowana instalacja, która jest kwalifikowana jako takie przedsięwzięcie, tworzy sejmik województwa, w drodze uchwały (ust. 2). Obszar ograniczonego użytkowania dla zakładów lub innych obiektów, niewymienionych w ust. 2, tworzy rada powiatu w drodze uchwały (ust. 3).

Stosownie natomiast do dyspozycji art. 136 ust. 1-3 cytowanej ustawy, w razie ograniczenia sposobu korzystania ze środowiska w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania, właściwymi w sprawach spornych dotyczących wysokości odszkodowania lub wykupu nieruchomości są sądy powszechne. Obowiązany do wypłaty odszkodowania lub wykupu nieruchomości jest ten, którego działalność spowodowała wprowadzenie ograniczeń w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania. W razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków, szkoda, o której mowa w art. 129 ust. 2, są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie.

Sąd Rejonowy podkreślił, że na gruncie niniejszej sprawy, w pierwszej kolejności rozważyć należało najdalej idący zarzut strony pozwanej, dotyczący upływu terminu zawitego przewidzianego w art. 129 ust. 4 p.o.ś., zgodnie z którym z roszczeniem wynikającym z ust. 1-3 art. 129 p.o.ś. można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. W realiach rozpoznawanej sprawy nie budziło wątpliwości Sądu Rejonowego, że początek biegu 2-letniego terminu zawitego rozpoczął się od dnia wejścia w życie Uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W., tj. w dniu 4 sierpnia 2011 r. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że w obszarze tym znajdowała się nieruchomość, na której posadowiony został budynek mieszkalny z lokalem powoda. (...) ograniczonego (...) w W. został co prawda utworzony na podstawie Rozporządzenia Nr 50 z dnia 7 sierpnia 2007 roku przez Wojewodę (...), niemniej obszar ten w granicach ustalonych przez wyżej wskazane rozporządzenie nie obejmował nieruchomości powoda. Tym samym, dopiero wejście w życie Uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 roku w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W. otworzyło powodowi termin do dochodzenia wszelkich szkód.

W świetle powyższego, Sąd Rejonowy uznał, że 2-letni termin zawity, w którym powód powinien zgłosić roszczenia z art. 129 ustawy Prawo ochrony środowiska – pozwanemu jako podmiotowi zobowiązanemu do zapłaty odszkodowania, upłynął właścicielowi nieruchomości przy ul. (...) w W. z dniem 4 sierpnia 2013 r.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że termin określony w art. 129 ust. 4 ustawy z 2001 r. jest terminem zawitym, a nie terminem przedawnienia. Jest to termin wyznaczony dla zgłoszenia roszczeń wskazanych w art. 129 ust. 1-3 ustawy z 2001 r. obowiązkanemu do ich realizacji, którego dochowanie warunkuje zachowanie tych roszczeń. Istotną kwestią dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy było ustalenie, kiedy następuje wystąpienie z roszczeniem, o którym mowa w art. 129 ust. 4 ustawy z 2001 r.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy uznał, że powód niewątpliwie nie wywiązał się z obowiązku zgłoszenia roszczeń przewidzianych w art. 129 ust. 4 Pr.o.ś. w terminie. Po pierwsze, załączone do pozwu pismo zatytułowane „Zgłoszenie roszczenia w trybie art. 129 ust. 4 ustawy Prawo ochrony środowiska wraz z zawezwaniem do podjęcia negocjacji w sprawie ustalenia wysokości szkody” z dnia 25 lipca 2013 r. – wbrew swej nazwie – nie stanowi zgłoszenia roszczenia, o którym mowa w art. 129 w/w ustawy. Powołane pismo w żaden sposób nie określa roszczenia kierowanego do pozwanego - powód w piśmie tym wniósł jedynie „o podjęcie negocjacji, w tym w szczególności poprzez wspólne powołanie należnych biegłych, celem wyliczenia wysokości wyżej wymienionych roszczeń.” W tym kontekście Sąd Rejonowy podkreślił, iż z samej już treści powołanego pisma wynika, że stanowi ono jedynie zaproszenie do negocjacji, a nie zgłoszenie roszczenia. Tymczasem roszczenie to uprawnienie skonkretyzowane pod względem treści i podmiotu, polegające na tym, iż uprawniony może żądać, aby zobowiązany zachował się w ściśle określony sposób. W dodatku, jak wynika z treści analizowanego pisma – zaproszenie do negocjacji zostało obwarowane terminem – w razie niepodjęcia przez pozwanego negocjacji w terminie do 31 lipca 2013 r. powód miał

wystąpić na drogę postępowania sądowego. Po wtóre wreszcie, za zgłoszenie roszczenia w terminie Sąd Rejonowy nie uznał złożonego w dniu 1 sierpnia 2013 r. na biurze podawczym Sądu, a doręzonego w dniu 28 października 2013r., zawezwania Przedsiębiorstwa Państwowego (...) z siedzibą w W. do próby ugodowej. Sąd Rejonowy podzielił co prawda stanowisko judykatury, zgodnie z którym prawo do dochodzenia roszczenia przed sądem zostaje zachowane także wówczas, gdy poszkodowany w okresie biegu dwuletniego terminu z art. 129 ust. 4 p.o.ś. złoży wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, niemniej jednak zgodnie z aktualnym stanowiskiem Sądu Najwyższego, które Sąd Rejonowy zaakceptował, oświadczenie skierowane do obowiązanego, celem dochowania terminu określonego w art. 129 ust. 4 ustawy z 2001 r. - musi przed jego upływem do niego dojść w taki sposób, aby mógł się z nim zapoznać (art. 61 k.c.). W razie, gdy nośnikiem tego oświadczenia jest pozew lub inne pismo procesowe, dla dochowania terminu, o którym mowa w art. 129 ust. 4 ustawy z 2001 r., konieczne jest, aby przed jego upływem pozew lub to pismo zostały doręczone obowiązanemu, nie wystarcza zaś to, że przed tym upływem powództwo zostanie wytoczone lub pismo zostanie wniesione do sądu. Tymczasem zawezwanie do próby ugodowej z dnia 1 sierpnia 2013 r. dotarło do pozwanego dopiero w dniu 28 października 2013 r. i dopiero wówczas mógł się z nim zapoznać, w konsekwencji już po upływie terminu zawitego z art. 129 ust. 4 p.o.ś.

Konkludując Sąd Rejonowy stwierdził, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, w sposób niewątpliwy przyjąć należało, iż w chwili zamknięcia rozprawy powodowi nie przysługiwały roszczenia przewidziane art. 129 i art. 136 ustawy Prawo ochrony środowiska. W zakresie dotyczącym nieruchomości należącej do powoda z dniem 4 sierpnia 2013 r. bezskutecznie upłynął termin do wystąpienia z roszczeniami przewidzianymi w art. 129 P.o.ś. i art. 136 P.o.ś. W terminie dwóch lat od wejścia w życie powołanej wyżej uchwały właściciel nieruchomości mógł wystąpić z roszczeniami o zapłatę odszkodowania w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości spowodowanym utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania na mocy uchwały 76/11. W tym terminie nie wystąpiono ze stosownym wnioskiem, stąd roszczenia te wygasły z dniem 4 sierpnia 2013 r.

Mając na uwadze fakt, iż powództwo w przedmiotowej sprawie zostało wniesione po upływie dwuletniego terminu przewidzianego ustawą, podlegało ono oddaleniu w całości, o czym Sąd Rejonowy orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację złożył powód zaskarżając go w całości. Powód zawarł w apelacji następujące zarzuty:

1) Naruszenia prawa materialnego tj.:

- art. 65 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i zinterpretowanie oświadczenia woli strony powodowej zawartej w piśmie z dnia 25 lipca 2013 roku w sposób niezgodny z zasadami współżycia społecznego oraz ustalonymi zwyczajami z pominięciem zamiaru i celu złożenia oświadczenia przez powoda, skutkujące ustaleniem przez sąd, iż oświadczenie to nie stanowi zgłoszenia roszczenia pozwanemu w myśl art. 129 ust. 4 p.o.ś., a jedynie zaproszenie do negocjacji, podczas, gdy wolą strony powodowej było zgłoszenie roszczenia w trybie art. 129 ust. 4 p.o.ś.

- art. 129 ust. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska poprzez jego błędną wykładnię polegającą na:

a) uznaniu, że zgłoszenie roszczenia przez powoda pozwanemu na etapie przedsądowym wymaga w myśl art. 129 ust. 4 p.o.ś. dla swej skuteczności dokładnego sprecyzowania roszczenia co do jego wysokości;

b) uznaniu, że zgłoszenie roszczenia poprzez zawezwanie do próby ugodowej wymaga doręczenia odpisu zawezwania dla pozwanego przed upływem terminu przewidzianego w art. 129 ust. 4 p.o.ś.;

co skutkowało uznaniem, że roszczenie powoda wygasło i doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy

- art. 129 ust. 4 w zw. z art. 136 ust. 1 p.o.ś. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż dla zachowania terminu zawitego powództwo powinno zostać wytoczone przed upływem dwuletniego terminu;

- art. 5 k.c. w zw. z art. 129 ust. 4 p.o.ś. poprzez jego niezatasowanie i uznanie, że powód nie zgłosił roszczenia w terminie, bowiem zgłoszenie roszczenia wymaga sprecyzowania roszczenia co do jego wysokości, zaś zawezwanie do próby ugodowej wymaga dla zachowania terminu zawitego doręczenia odpisu wniosku pozwanemu, sam pozew zaś powinien być złożony w terminie dwuletnim, co stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego;

2) Naruszenia prawa procesowego tj.

- art. 210 § 3 w zw. z art. 227 w zw. z art. 217 § 2 w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego, a w szczególności oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych skutkujące nierozpoznanie istoty sprawy;

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń z treścią zgromadzonego w sprawie materiału jak również przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w postaci zgłoszenia roszczenia z dnia 25 lipca 2013 roku, a przez błędne ustalenie, że oświadczenie to nie stanowi zgłoszenia roszczenia pozwanemu, a jedynie zaproszenie do negocjacji.

W związku z powyższym powód wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało uznać za zasadny zarzut naruszenia art. 65§ 1 k.c. i art. 129 ust. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska. Sąd Okręgowy nie podziela poglądu wyrażonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że pismo z dnia 25 lipca 2013 roku nie stanowiło zgłoszenia roszczenia w rozumieniu art. 129 ust. 4 cytowanej ustawy. W ocenie Sądu Okręgowego wystarczające dla uznania, że nastąpiło zgłoszenie roszczenia w trybie w/w ustawy jest sporządzenie i doręczenie oświadczenia, na podstawie którego można roszczenie zidentyfikować pod względem podmiotowym (czyli podmiotu uprawnionego i podmiotu zobowiązanego) oraz przedmiotowym (tj. z jakiego tytułu jest wnoszone, jakiej dotyczy nieruchomości, jakiego jest rodzaju). Wszystkie te elementy w piśmie z dnia 25 lipca 2013 roku zostały wskazane. Również charakteru pisma nie niweczy wezwanie do przeprowadzenia negocjacji celem ustalenia wysokości szkody. Należy wskazać, że negocjacje między stronami są naturalną konsekwencją zgłoszenia roszczenia. Ustawodawca dopiero w przypadku istnienia sporu między stronami odsyła je na drogę postępowania sądowego. Z art. 136 ust. 1 cytowanej ustawy wynika, że dopiero, kiedy strony nie mogą porozumieć się odnośnie wysokości odszkodowania właściwym do orzekania jest sąd powszechny. Dalej należy również wskazać, że zakreślenie terminu do podjęcia negocjacji z informacją, że w razie braku negocjacji sprawa zostanie skierowana na drogę sądową wskazuje na wolę uprawnionego do tego, aby zachować przysługujące mu roszczenie (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 czerwca 2013 roku, sygn. akt I ACa 391/13). Skonkretyzowanie kwot należnych uprawnionemu w razie braku porozumienia następuje w procesie cywilnym, w którym zazwyczaj muszą zostać powołane biegli. Określenie wysokości odszkodowania z reguły wymaga bowiem wiadomości specjalnych. Nie można wymagać od powoda, aby już na etapie zgłoszenia swojego roszczenia zlecał tego rodzaju opinie. Takie stanowisko dominuje w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wskazał, że zgłoszenie roszczenia jest czynnością jednorazową i dlatego też żądanie ostatecznie dochodzone w procesie nie musi odpowiadać kwotowo roszczeniu zgłoszonemu pozwanemu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2013 roku, sygn. akt II CSK 578/12). Oznacza to, że wysokość kwoty zgłoszonej zobowiązanemu ma charakter drugorzędny, decydujące dla określenia roszczenia jest wskazanie uprawnionego i zobowiązanego oraz przedmiotu i jego rodzaju.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że zgłoszenie roszczenia nastąpiło w terminie wskazanym w art. 129 ust. 4 cyt. ustawy, co oznacza, że roszczenie powoda nie wygasło. Oddalenie powództwa z tego powodu było więc niezasadne. Z uwagi na to, że Sąd I instancji ograniczył się jedynie do oceny skutków upływu terminu z art. 129 ust. 4 cytowanej ustawy, a oceny tej Sąd Okręgowy nie podzielił należało uznać, że istota sporu nie została rozpoznana

(vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2013 roku, II CZ 41/13). Wobec tego zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji powinien ocenić przesłanki odpowiedzialności strony pozwanej wobec powoda stosownie do art. 129 ust. 2 i art. 136 ust.3 ustawy Prawo o ochronie środowiska w ramach zgłoszonych żądań, zarzutów i dowodów przez strony procesu wobec tego, że strona powodowa dokonała zgłoszenia roszczenia zgodnie z art. 129 ust. 4 cytowanej ustawy, co zapobiegło negatywnym skutkom związanym w upływie terminu zawitego przewidzianego w tym przepisie. Należy bowiem zauważyć, że trafny był również zarzut apelacji dotyczący nieprzeprowadzenia postępowania dowodowego, w szczególności w zakresie opinii biegłego, który miał być powołany na ustalenie różnicy w wartości przedmiotowego lokalu przed i po ustanowieniu strefy ograniczonego użytkowania.

W związku z powyższym orzeczono jak na wstępie.

SSR (del. ) Renata Drozd – Sweklej SSO Agnieszka Fronczak SSO Katarzyna Parczewska